

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/armia-krajowa/23122,Dzielni-harcerze-z-Krobi-AK-Zawisza.html>



IV drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki w Krobi, w pierwszym rządzie stoi piąty od lewej drużynowy phm. Józef Poprawa, Krobia 1945 r. Fot. archiwum prywatne Adeli i Kazimierza Szymańskich

ARTYKUŁ

Dzielni harcerze z Krobi - AK „Zawisza”

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: ELŻBIETA WOJCIESZYK 29.01.2020

Harcerze z Krobi reaktywowali drużynę w 1945 r. nawiązując do patriotycznych tradycji II RP. Wiedli normalne życie skautowe: zbiórki, gawędy, ogniska, obozy letnie, udział w uroczystościach. Wkrótce władze zabroniły im nawet tego.

Zawiązali więc grupę konspiracyjną „AK «Zawisza»”. Zajmowali się małą propagandą i krytykowali władze. UB rozpracowało ich w 1949 r. Zostali skazani na długoletnie kary więzienia. Na wolność wyszli po odwilży w 1956 r. Do końca PRL byli inwigilowani i uznawani za wrogów socjalizmu.

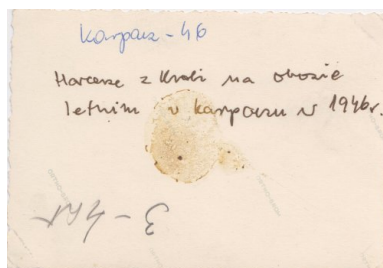
Harcerze w Wielkopolsce

Polski ruch skautowy od zarania oparty był na trzech filarach: służbie Bogu, Ojczyźnie i Bliźnim. Harcerze w Wielkopolsce mieli wielki udział w zwycięskim Powstania 1918-1919 r., dzięki któremu Wielkopolska została włączona w skład, odbudowującego się po 123 latach niewoli, suwerennego państwa polskiego. Harcerze zasłynęli także podczas II wojny światowej działając w Polskim Państwie Podziemnym jako „Szare Szeregi”.

W Krobi, niewielkim wielkopolskim miasteczku, podczas wojny działały organizacje konspiracyjne powiązane z AK. Cechą charakterystyczną harcerstwa przed i zaraz po wojnie była religijność, szczególnie pielęgnowana w Krobi, która jest stolicą makroregionu kulturowego o nazwie Biskupizna. Tereny będące dawniej własnością biskupów poznańskich, wykształciły własny typ ludowości i religijności.

Działalność harcerzy w Krobi w latach 1945-1947

Do tych bohaterskich tradycji nawiązali harcerze z Krobi, którzy w 1945 r. reaktywowali IV drużynę im. Tadeusza Kościuszki, wchodzącą w skład Hufca ZHP Gostyń, Chorągwi Wielkopolskiej. Drużynowym został Henryk Kamiński. Jego pierwszy rozkaz ukazał się 27 marca 1945 r. Drużyna składała się z uczniów szkolnych – „wilczków”. Młodzież wychowywano w duchu patriotyzmu i zgodnie z nauką Kościoła katolickiego. Wychowanie patriotyczne przejawiało się w nauce i pracy dla niepodległej Polski. Na zbiórkach w harcówce w Krobi harcerze uczyli się dawnych piosenek, rozczytywali się w „Kamieniach na szaniec”, brali udział w patriotycznych gawędach, ogniskach i uroczystościach państwowych i kościelnych. Wielkim autorytetem był dla nich ks. Albin Jakubczak, proboszcz w parafii pw. św. Mikołaja w Krobi w latach 1938-1967, podczas wojny żołnierz AK, ps. „Tarski”.



**IV drużyna harcerska im.
Tadeusza Kościuszki w Krobi, w
pierwszym rządzie stoi piąty od
lewej drużynowy phm. Józef
Poprawa, Krobia 1945 r. Fot.
archiwum prywatne Adeli i
Kazimierza Szymańskich**

**Harcerze z Krobi na obozie
letnim, Karpacz 1946 r. Fot. Fot.
archiwum prywatne Adeli i
Kazimierza Szymańskich**

IV Drużyna im. T. Kościuszki z Krobi w 1946 r. uczestniczyła w obozie letnim w Karpaczu. Tam zbudowali specjalną kapliczkę, a dzień zaczynał się i kończył się modlitwą. Szanowali i lubili swego drużynowego. W marcu 1947 r. obchodzili uroczyste jego imieniny. W lipcu 1949 r. byli na obozie harcerskim w Podtyniu koło Kłodzka.

Harcerski opór wobec komunistów

W Polsce po 1945 r. władzę przejęli komuniści realizując założenia ideologii marksistowskiej, dążąc do likwidacji religii i stworzenia nowego człowieka, ateisty. Harcerze z Krobi chcieli się temu przeciwstawić, wzorując się na działaniach starszych kolegów walczących w Powstaniu Wielkopolskim i Powstaniu Warszawskim.

W powiecie gostyńskim działała grupa konspiracyjna pod dowództwem Mariana Rączki ps. „Kościuszko”. Wiosną 1947 r. harcerze z Krobi nawiązali z nim kontakt.

Elementem poniżenia oskarżonych były opublikowane paszkwile i oskarżenia w miejscowej prasie, która porównywała „Zawiszków” do złodziei i bandytów

Powstała konspiracyjna grupa AK „Zawisza” w Krobi. Jej założycielami byli trzej druhowie IV Drużyny: Henryk Andrzejewski, Józef Szczepaniak i Kazimierz Szymański. Przysięgę złożyli 13 listopada 1945 r. w mieszkaniu państwa Szymańskich w Krobi. Pierwszym dowódcą był Jerzy Kmiecik ps. „Tygrys”, a kolejnym, od 13

listopada 1948 r. – Henryk Andrzejewski. W skład grupy wchodziło trzynastu harcerzy i trzy harcerki. Zajęli się tzw. małą propagandą. Wykonywali potajemnie napisy na ścianach domów, na maszynie do pisania wytwarzali ulotki antypaństwowe, informowali o Katyniu, itp. Maszynę do pisania udostępnił im miejscowy proboszcz, zapewne nie wiedząc w jakim celu.

Ich grupa wchodziła w skład siatki konspiracyjnej Podziemie Harcerskie „Zawisza”, zorganizowanej przez Mariana Rączkę. Organizacja dzieliła się na obwody i placówki, w sumie zrzeszała ponad pięćdziesięciu członków funkcjonując w obwodzie Głogów i Sława – w powiecie głogowskim, w Krobi oraz w Żerkowie. Sam obwód Krobia powstał przez wchłonięcie innej konspiracyjnej organizacji, którą kierował Józef Szczepaniak „Zgrany”. Członkowie tej grupy zbierali też broń i amunicję, planując podjęcie zbrojnej działalności dywersyjnej.



**Budowa kapliczki na obozie
letnim, Karpacz 1946 r. Fot. Fot.
archiwum prywatne Adeli i
Kazimierza Szymańskich**

**Życzenia imieninowe dla
drużynowego, Krobia 3 IV 1947 r.
Fot. Fot. archiwum prywatne
Adeli i Kazimierza Szymańskich**

Aresztowanie - proces - więzienie

W lipcu 1949 r., kiedy harcerze przebywali na obozie w Podtyniu koło Kłodzka, funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa aresztowali Józefa Szczepaniaka, Kazimierza Szymańskiego i Gerarda Kaczmarka. Harcerzy więziono w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Gostyniu, Śremie i Poznaniu, komunistyczni funkcjonariusze znęcali się nad nimi fizycznie i psychicznie. 11 maja 1950 r. w sali kinowej w Gostyniu urządzono im proces pokazowy, na który spędzono młodzież szkolną z okolicy. Władza chciała wystraszyć miejscową ludność i zniechęcić do działalności antysocjalistycznej. Elementem poniżenia oskarżonych były opublikowane paszkwile i oskarżenia w miejscowej prasie, która porównywała „Zawiszaków” do złodziei i bandytów. Zostali skazani na długoletnie kary więzienia. Wyszli na wolność w okresie Odwilży.

publikacji m.in. Waldemara Handke, Bartosza Kuświka, Agnieszki Łuczak, Aleksandry Pietrowicz, Przemysława Zwiernika.

COFNIJ SIĘ